

Sygn. akt: I C 1717/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Barbara Glenc - Pośrednik
Protokolant:	Olga Szymczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2015 r. w Gliwicach

sprawy z powództwa **J. W. i F. W.**

przeciwko **(...) S.A. w K.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w K. na rzecz powodów J. W. i F. W. kwotę 577,68 zł (pięćset siedemdziesiąt siedem złotych i sześćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 24,30 zł (dwadzieścia cztery złote i trzydzieści groszy) od dnia 19 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 392,42 zł (trzysta dziewięćdziesiąt dwa złote i czterdzieści dwa grosze) od dnia 14 listopada 2012 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 160,96 zł (sto sześćdziesiąt złotych i dziewięćdziesiąt sześć groszy) od dnia 2 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

3. kosztami postępowania obciąża powodów w 85 %, a pozwanego w 15 %, szczegółowe wyliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu.

SSR Barbara Glenc - Pośrednik

Sygn. akt I C 1717/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 listopada 2012 roku J. W. i F. W. zażądali zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty 3.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że dochodzona kwota stanowi wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z należących do nich działek położonych w P., a to działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą nr (...) i działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wskazali,

że na nieruchomościach tych posadowione są należące obecnie do pozwanego słupy oraz linia elektroenergetyczna średniego napięcia. Pismem z dnia 4 lutego 2011 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty odszkodowania za korzystanie z ich nieruchomości przez okres 10 lat. Pozwany odmówił uwzględnienia żądania, wskazując na zasiedzenie służebności gruntowej.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i przyznanie na jego rzecz kosztów postępowania. Wskazał, iż przedmiotowa linia została wybudowana przez jego poprzednika prawnego najpóźniej w 1987 roku wraz ze stacją transformatorową. Ówcześni właściciele nieruchomości zezwolili na posadowienie urządzeń w postaci słupa wraz z fragmentem linii na swojej nieruchomości, bowiem w wyznaczonym terminie nie wnieśli sprzeciwu, co jest równoznaczne z wyrażeniem zgody. Wobec tego, budowa urządzeń nastąpiła zgodnie z prawem, legalnie, na podstawie stosownych pozwoleń, co też przesądza o dobrej wierze posiadacza służebności. Od momentu wybudowania linii była ona nieprzerwanie eksploatowana przez podmioty będące poprzednikami prawnymi pozwanego oraz przez pozwanego. Posiadanie to było spokojne i niezakłócone. Do 2010 roku powod ani ich poprzednicy prawni nie zgłaszali jakichkolwiek roszczeń w związku z posadowieniem urządzeń przesyłowych na przedmiotowej nieruchomości. Linia ta jest przy tym urządzeniem trwałym i widocznym. Stąd należy uznać, iż doszło do zasiedzenia służebności przesyłu najpóźniej w 2007 roku.

Dalej pozwany wyjaśnił, że pierwszym posiadaczem służebności było przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...), w skład którego wchodził Zakład (...), które wykonywało posiadanie dla Skarbu Państwa. Aktem z dnia 12 lipca 1993 roku rep. A nr 2401/93 nastąpiła komercjalizacja przedsiębiorstwa państwowego, w wyniku którego powstała (...), w G. wyposażony przez Skarb Państwa w majątek (sieć przesyłową) w skład którego wchodziły także prawa związane z korzystaniem z niego. Pozwany, którego poprzednikami prawnymi są (...) S.A. i (...) S.A., nabył zasiedzenie prawa służebności z dniem 1 lipca 2007 roku na podstawie umowy o objęcie akcji i wniesienie wkładu niepieniężnego (na mocy tej umowy (...) S.A. w G. wniósł jako wkład niepieniężny zorganizowaną część przedsiębiorstwa, na (...) S.A. przeniesiono własność m.in. urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej).

Niezależnie od podniesionego zarzutu zasiedzenia pozwany wskazał, że jako posiadacz w dobrej wierze, nie był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości aż do momentu wytoczenia przeciwko niemu powództwa. Nadto, nawet w sytuacji zasiedzenia w złej wierze, wynagrodzenie należne byłoby jedynie za okres od 25 stycznia 2012 roku, czyli daty doręczenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Pozwany zakwestionował także wysokość dochodzonego roszczenia.

W piśmie procesowym z dnia 25 lutego 2013 roku powodowie wskazali, że nigdy nie wyrazili zgody na posadowienie urządzeń. Zastrzeżenie uczynione w piśmie z dnia 26 stycznia 1983 roku o skutkach, na które powołuje się w odpowiedzi na pozew pozwany, nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Nadto, powodowie zaprzeczyli aby przedstawione pismo zostało im doręczone. Co więcej, treść wskazanego pisma potwierdza, że poprzednik prawny pozwanego, jako profesjonalista, musiał wiedzieć, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z nieruchomości powodów (wiedział że nie jest właścicielem gruntu). Powodowie podkreślili również, że fakt wybudowania linii energetycznej zgodnie z prawem w zakresie uzyskania zgód organów budowlanych nie ma znaczenia przy ocenie dobrej wiary. Tym samym niezbędny w niniejszej sprawie okres posiadania prowadzący do zasiedzenia wynosi 30 lat, uwzględnivszy zaś datę budowy urządzenia, nie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu czy też służebności gruntowej w swojej treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążającej nieruchomość powodów. Strona powodowa zaznaczyła również, że pozwany nie wykazał następstwa prawnego pomiędzy podmiotem który wniósł urządzenie a pozwanym przedsiębiorstwem, zakwestionowała możliwość prawną zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Na rozprawie w dniu 13 marca 2012 roku powodowie wyjaśnili, że żądanie pozwu dotyczy okresu od 1 września 2012 roku do 31 października 2012 roku (k. 177).

Powodowie w piśmie z dnia 26 marca 2013 roku wskazali, że E. K. nigdy nie był współwłaścicielem przedmiotowej nieruchomości oraz podane w piśmie z 26 stycznia 1983 roku numery działek nie są tożsame z działkami będącymi przedmiotem niniejszego postępowania.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 26 marca 2013 roku, odnosząc się do zarzutów powodów o nie doręczeniu pisma ze stycznia 1983 roku, wskazał, że w piśmie jego poprzednika prawnego z 23 kwietnia 1983 roku oświadczone, że jedna osoba nie wyraziła zgody, zaś pozostałych czterech właścicieli nie udzieliło żadnej odpowiedzi. Treść dokumentu potwierdza zatem doręczenie pisma ze stycznia 1983 roku adresatom. Wobec tego, to strona powodowa winna obecnie wykazać fakt niedoręczenia spornego pisma. Natomiast w piśmie z dnia 9 kwietnia 2013 roku pozwany zaznaczył, że twierdzenia powodów zawarte w piśmie z 26 marca 2013 roku są wewnętrźnie sprzeczne.

W piśmie procesowym z dnia 29 grudnia 2014 roku powodowie wskazali, że wnoszą obecnie o zasądzenie od pozwanego kwoty za okres 10 lat poprzedzających wniesienie pozwu, tj. za okres od dnia 1 grudnia 2002 roku do dnia 1 grudnia 2012 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2015 roku powodowie doprecyzowali, że rozszerzają powództwo o kwotę 1.000 zł stanowiącą wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od 1 grudnia 2002 roku do 31 sierpnia 2012 roku (k. 453).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie J. W. i F. W. są współwłaścicielami nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości P.:

- działki nr (...) o powierzchni 1,2990 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) (dla nieruchomości tej wcześniej prowadzono księgę wieczystą dawną – P. Tom IV Wykaz liczba 128),

- działki nr (...) o powierzchni 3,6698 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) (dla nieruchomości tej wcześniej prowadzono księgę wieczystą dawną – P. Tom II Wykaz liczba 55).

Nieruchomości te stanowią rolę, wchodzą w skład gospodarstwa rolnego.

Wcześniej prawo własności nieruchomości przysługiwało ojcu powodów – P. W. i R. K.. F. W. nabył przysługujące mu obecnie prawo do obu nieruchomości od R. K. na podstawie umowy darowizny z dnia 18 grudnia 1978 roku. Natomiast J. W. uzyskał tytuł prawny do nieruchomości od swojego ojca P. W. na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 16 grudnia 1983 roku.

Prawo własności nieruchomości nigdy nie przysługiwało mężowi R. E. K..

/dowód: wypis z rejestru gruntów (k. 8-9), odpis KW (k. 10-30, k. 69-78), zeznania świadka B. W. (k. 204-205), zeznania powoda F. W. (k. 206)/

Przez przedmiotowe działki przebiega fragment linii elektroenergetycznej 20 kV oraz posadowione są na nich trzy słupy podporowe (na działce nr (...) – jeden słup oraz na działce nr (...) – dwa słupy). Urządzenia te wchodzą w skład przedsiębiorstwa przesyłowego pozwanego (...) S.A. w K..

/ dowód: opinia biegłego A. G. – k. 367/

Pozwany w dniu 1 października 2012 roku przejął spółkę (...) S.A. w G., która wcześniej nosiła nazwę (...) S.A. w G.. (...) S.A. w G. w dniu 1 lipca 2007 roku wszedł w prawa i obowiązki Górnośląskiego Zakładu (...) ((...)), stając się jego następcą prawnym. Poprzednikiem prawnym pozwanego były następujące przedsiębiorstwa państwowe:

- od 1 stycznia 1959 roku do 31 marca 1985 roku przedsiębiorstwo państwowe: Zakłady (...) w K. (przedsiębiorstwo to prowadziło zakłady, w tym Zakład (...) w G.),

- od 1 kwietnia 1985 roku do 31 grudnia 1988 roku przedsiębiorstwo państwowe:(...)Okręg Energetyczny w K.;

- od 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe: Zakład (...) w G..

Zgodnie z zarządzeniami, na mocy których utworzono wskazane przedsiębiorstwa państwowe, nowo utworzone przedsiębiorstwa przejmowały majątek oraz pozostałe aktywa i pasywa obejmowanych zakładów. Następnie doszło do przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w G. w Spółkę Akcyjną (...) ((...)) w G.. W wyniku komercjalizacji Zakładu (...) na mocy aktu notarialnego z dnia 12 lipca 1993 roku jego majątek stał się własnością (...) S.A. w G. ((...) S.A.). (...) S.A. w G. zawarła w dniu 1 lipca 2007 roku ze spółką (...) S.A. w G. umowę o objęcie akcji i wniesienie wkładu niepieniężnego. Na podstawie tej umowy (...) S.A. w G. nabył zorganizowaną część przedsiębiorstwa wniesioną przez (...) S.A. jako wkład niepieniężny, zaś w ramach aportu obejmującego zorganizowaną część przedsiębiorstwa na (...) S.A. w G. zostały przeniesione m.in. własność urządzeń służących do dystrybucji energii elektrycznej, nieruchomości, w tym prawa odrębnej własności budynków i innych urządzeń, inne prawa i roszczenia majątkowe dotyczące korzystania z gruntów, budynków i ruchomości. Z dniem 20 lutego 2012 roku zmieniono nazwę spółki na (...) S.A. W dniu 1 października 2012 roku nastąpiło połączenie spółek (...) S.A. w (...) S.A. w K., w trybie z art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. przez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej – (...) S.A. na spółkę przejmującą (...) S.A. w K..

/dowód: odpis z KRS (k. 50-68, k. 95-105), zarządzenia (k. 128-135), akty notarialne (k. 136-151)/

Urządzenia przesyłowe posadowione na przedmiotowych działkach zostały wybudowane w 1987 roku na podstawie pozwolenia na budowę z 25 maja 1982 roku. Na początku lipca 1988 roku wybudowane urządzenia zostały przejęte przez przedsiębiorstwo państwowe.

/okoliczność bezsporna, a nadto dowód: dokumentacja (k. 106-114, k. k. 117-127), zeznania świadka Z. K. (k. 204)/

Przed rozpoczęciem procesu budowy w dniu 26 stycznia 1983 roku poprzednik prawny pozwanego sporządził pismo skierowane do F. W. i E. K., w którym zwracano się o wyrażenie zgody na przejście linii energetycznej 20 kV G. I i postawienie słupa na działce nr (...), w terminie 14 dni. W piśmie zastrzeżono, że brak odpowiedzi we wskazanym terminie będzie równoznaczny z wyrażeniem zgody. W piśmie z dnia 23 kwietnia 1983 roku, adresowanym do urzędu gminy, poprzednik prawny pozwanego wskazał, że co do stacji G. I na pięciu właścicieli tylko jeden odmówił udzielenia zgody na korzystanie z jego terenu, natomiast czterech pozostałych nie udzieliło odpowiedzi. Do pisma załączono oświadczenia właścicieli działek nie wyrażających zgody.

Pismem z dnia 13 marca 1984 roku poprzednik prawny pozwanego zwrócił się o wydanie częściowego pozwolenia na budowę stacji. Do wniosku załączono odpisy oświadczeń prywatnych właścicieli, odpisy decyzji zezwalających na wejście na teren, odpisy notatki służbowej i dokumentację. Decyzją z dnia 9 listopada 1984 roku udzielono pozwolenia na budowę stacji.

/dowód: pisma (k. 115-118)/

Rodzina W. i rodzina K. mieszkała wspólnie na przedmiotowych nieruchomościach. Żadnej osobie z obu rodzin nie doręczono jakiegokolwiek pisma dotyczącego wyrażenia zgody na wybudowanie na nieruchomościach urządzeń przesyłowych. Nikt też nie zwracał się o to do nich w innej formie.

/dowód: zeznania świadka B. W. (k. 204-205), zeznania powoda F. W. (k. 206)/

Po wybudowaniu urządzeń przesyłowych pozwany, a wcześniej i jego poprzednicy prawni, korzystali z przedmiotowej działki poprzez oględziny i przeglądy stacji, wymianę części, usuwanie usterek stacji.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: karta eksploatacji (k. 121-124)/

W dniu 4 lutego 2011 roku powodowie wystosowali do poprzednika prawnego pozwanego pismo wzywające go do zapłaty kwoty 176.928,00 zł tytułem odszkodowania za korzystanie z nieruchomości przez okres 10 lat, w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania. Pismo doręczono pozwanemu 9 lutego 2011 roku. Wezwanie to pozostało bezskuteczne. Wnioskiem z dnia 17 lipca 2011 roku powodowie wezwali pozwanego do próby ugodowej, celem uzyskania wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Pozwany w odpowiedzi na wniosek podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej.

/dowody: wezwanie do zapłaty (k. 31-33), pismo z dn. 14.03.2011 r. (k. 34-37), wniosek (k. 38-40), zawiadomienie (k. 41), odpowiedź na wniosek (k. 42)/

Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z części nieruchomości położonych w P., działki nr (...), w okresie od 1 września 2012 roku do 31 października 2012 roku wynosi 24,30 zł, zaś w okresie od 1 grudnia 2002 roku do 31 sierpnia 2012 roku wynosi łącznie 553,38 zł.

/dowód: pisemna opinia biegłego A. G. (k. 350-397) pisemna opinia uzupełniająca biegłego A. G. (k. 497-519) ustna opinia uzupełniająca biegłego A. G. (k. 451-453, k. 557-578)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, a w pozostałym zakresie na podstawie zeznań wskazanych powyżej świadków, przesłuchania powoda i dowodów z dokumentów wyszczególnionych powyżej. Autentyczność załączonych do akt dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, a i Sąd nie znalazł do tego podstaw.

Ustalając okoliczności faktyczne Sąd nie uwzględniał opinii biegłej sądowej M. M. (1), oparł się natomiast na opinii biegłego sądowego A. G.. Biegła sądowa M. M. formułując opinię określiła wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, jako odpowiadające wysokością wynagrodzeniu za ustanowienie służebności, przy uwzględnieniu nie tylko wynagrodzenia za korzystanie z gruntu, ale i wynagrodzenia za obniżenie wartości nieruchomości. Nadto, biegła nie była konsekwentna i w przygotowanych opiniach korzystała z różnych wzorów. Stąd, po złożeniu przez biegłą ustnej opinii uzupełniającej Sąd uznał wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu wyceny nieruchomości za zasadny.

W konsekwencji, Sąd dokonując ustaleń oparł się na opiniach biegłego sądowego A. G., które uznał za fachowe i rzetelne. Biegły udzielił odpowiedzi na sformułowane pytania. Podstawowa opinia była początkowo kwestionowana przez strony, lecz po złożeniu przez biegłego ustnych wyjaśnień na rozprawie, żadna ze stron, reprezentowanych przez zawodowych pełnomocników, nie wniosła dalszych zastrzeżeń do opinii tego biegłego. Zważyć również należy, że biegły dokonując wyceny uprzednio zapoznał się z orzecnictwem Sądu Najwyższego i formułując wnioski miał na względzie zalecenia Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rzeczoznawców Majątkowych (Powszechne Krajowe Zasady Wyceny, Krajowe Standardy Wyceny – Podstawowe oraz Krajowe Standardy Wyceny – Specjalistyczne, Tymczasowe Noty Interpretacyjne, które zawierają szczególne zalecenia dla wyceny w przypadku nieruchomości przeznaczonych do produkcji rolnej, tj. takiej jak nieruchomości powodów). Biegły wyliczył wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości jako funkcje wartości gruntu nieruchomości, na której było wykonywane ograniczone prawo rzeczowe. Miał na względzie, że wynagrodzenie to zawiera zapłatę za normalne zużycie rzeczy, jego wysokość jest możliwa do określenia na podstawie wartości rynkowej nieruchomości nieobciążonej urządzeniem infrastruktury technicznej, z uwzględnieniem stopnia ingerencji przedsiębiorcy przesyłowego w nieruchomość.

W tym miejscu wyjaśnić jedynie należy, że biegły formułując pisemną opinię uzupełniająca zaokrąglił uzyskane wyniki za poszczególne lata, stąd też uzyskał ostatecznie sumę 553 zł. Przy czym Sąd czyniąc ustalenia faktyczne w zakresie wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów samodzielnie przeprowadził wyliczenie matematyczne, uwzględniając obliczone przez biegłego kwoty za poszczególne lata bez zaokrągleń, dlatego też wynagrodzenie to za okres od 1 grudnia 2002 roku do 31 sierpnia 2012 roku określono łącznie na 553,38 zł, a nie 553 zł.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu elektroenergetyki, bowiem okoliczności, dla wykazania których wniosek ten został zgłoszony (okoliczność daty wybudowania spornej linii), były bezsporne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Powodowie dochodzili wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należących do nich nieruchomości – działek nr (...). Bezspornym było, iż korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powodów polegało na posadowieniu nad nich trwałego i widocznego urządzenia energetycznego w postaci linii elektroenergetycznej 20 kV i 3 słupów podporowych. Zdaniem Sądu korzystanie z części nieruchomości powodów, odpowiada treści służebności gruntowej w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. Także w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy wskazał, że oddziaływanie na nieruchomość sąsiednią, za pomocą przewodów elektrycznych ma charakter tzw. immisji bezpośredniej w rozumieniu art. 144 k.c. Natomiast dogodną formą dopuszczalności tej immisji jest służebność gruntowa /tak SN w uzasadnieniu uchwały z 3.06.1965r. III Co 34/65, OSNC 1966/7-8/109/.

Pozwany nie uznawał roszczenia powodów, wskazując na swoją dobrą wiarę posiadania służebności oraz na ostateczne jej zasiedzenie. W następstwie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności i wskazania, że jest osobą uprawnioną do wkraczania na przedmiotową nieruchomość, obowiązkiem Sądu było dokonanie oceny zasadności tego zarzutu. Ustalenie faktu stwierdzenia nabycia własności czy też służebności przez zasiedzenie w innej sprawie niż stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie jest bowiem dopuszczalne nawet, gdy ustalenie to nie należy do samego rozstrzygnięcia w danej sprawie lecz stanowi jedynie jego przesłankę.

Podkreślić również należy, że - wbrew stanowisku strony powodowej - ugruntowany jest już w orzecznictwie pogląd możliwości nabycia w drodze zasiedzenia służebności na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, w tym także pogląd dopuszczający nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2005 r., II CK 489/04, niepubl.; postanowienie z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, Monitor Prawniczy 2006, nr 21, s. 1128; uchwała z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, s. 7, postanowienie z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06; postanowienie z dnia 6 lutego 2013 r. w sprawie V CSK 129/12; postanowienie z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, niepubl.; postanowienie z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 606/09, niepubl., postanowienie z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, niepubl., postanowienie z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, niepubl.).

Dokonując oceny zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu Sąd zważył na treść art. 292 k.c. i 285 k.c. w zw. z art. 305¹ k.c. i art. 305⁴ k.c., a także art. 305³ k.c. Przepisy te sankcjonują tzw. służebność przesyłu, nakazując stosować do niej odpowiednio przepisy dotyczące służebności gruntowych. Już przed nowelizacją k.c. z dnia 30 maja 2008 r., która weszła w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku, instytucja służebności przesyłu w drodze analogii do służebności gruntowych uznawana była za dopuszczalną. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 grudnia 2008 roku zajął stanowisko, iż odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących służebności gruntowych (art. 305⁴ k.c.) dotyczy także możliwości zasiedzenia służebności przesyłu. [II CSK 314/08]. Zgodnie zatem z art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Urządzenia, o jakich mówi przepis, to urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne, które nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa (art. 49 § 1 k.c.).

Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Za art. 172. k.c. (w brzmieniu obowiązującym od 1 października 1990 roku), stanowiącym

o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, należy z kolei podnieść, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Podkreślić przy tym należy, że powołany przepis art. 172 k.c. przed zmianą z 1 października 1990 roku przewidywał krótsze okresy zasiedzenia, a to odpowiednio przy posiadaniu w dobrej wierze okres dziesięciu lat i przy posiadaniu w złej wierze okres dwudziestu lat. Dla ustalenia, które z przepisów (w brzmieniu przed 1 października 1990 roku czy też po tej dacie) winny znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie konieczne jest przywołanie art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321), zgodnie z brzmieniem którego do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Zatem dłuższe terminy zasiedzenia (wprowadzone nowelą) mają zastosowanie do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się, ale nie ukończył przed 1 października 1990 r. (por. Z. Stęchły, *Palestra* 1991/11-12/17). Wobec zmiany podmiotu władającego służebnością przesyłu w przedmiotowej sprawie, istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia ma też przepis art. 176 k.c., stanowiący, iż jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Przepisy te stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza. Z przepisem tym koresponduje art. 305³ § 1 k.c., zgodnie z którym służebność przesyłu przechodzi na nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urzędzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c.

Wskazane wyżej przepisy dotyczące zasiedzenia jasno wskazują na kluczowy moment ustalenia dobrej lub złej wiary posiadacza. Jest to moment objęcia w posiadanie. [por. postanowienie SN z dnia 17 grudnia 2010 roku /II CSK 57/10/, postanowienie SN z dnia 29 maja 2005 roku /II CSK 58/08/].

Podnosząc zarzut zasiedzenia pozwany powoływał się na dobrą wiarę swoją i swoich poprzedników prawnych.

W przedmiotowej sprawie przesyłowe urzędzenia zostały posadowione na nieruchomościach stanowiących przedmiot współwłasności osób fizycznych – poszczególnych członków rodziny W. (początkowo P. W., a od 16 grudnia 1983 roku jego syna J. W.) i R. K. (która następnie przysługujące jej prawo przeniosła 18 grudnia 1978 roku na F. W.). Urzędzenia te posadawił Zakład (...), będący poprzednikiem prawnym pozwanego, co potwierdzają załączone do akt dokumenty w tym zarządzenia i akty notarialne. Zakład (...) było przedsiębiorstwem państwowym. Stąd należy uznać, że przedmiotowa linia stanowiła własność Skarbu Państwa, bowiem w chwili objęcia we władanie służebności przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) nabywało prawa w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, zgodnie z wyrażoną w art. 128 k.c. zasadą „jedności państwowej własności socjalistycznej”. Z zasady tej wynikało, że państwowe osoby prawne inne niż Skarb Państwa, nie były właścicielami materialnych części „mienia ogólnonarodowego” będących w ich dyspozycji. Zasada ta nie wykluczała natomiast przyznania takim podmiotom nie będących własnością praw podmiotowych względem będących w ich dyspozycji części „mienia ogólnonarodowego”. Takim prawem było „prawo zarządu”. (S. Grzybowski, J. Skąpski, S. Wójcik, *Zarys prawa cywilnego*, PWN Warszawa 1988). Przepis art. 128 k.c. brzmiał: „Socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie Państwu. W granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonywają w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej”. Nowelą z dnia 31 stycznia 1989 roku, która weszła w życie dnia 1 lutego 1989 roku, zmieniono brzmienie art. 128 k.c. dając państwowym osobom prawnym możliwość uzyskania prawa „własności ogólnonarodowej”. Po tej zmianie aż do usunięcia art. 128 k.c. z kodeksu w 1990 roku, przepis ten stanowił, że własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości budynki i urzędzenia oraz lokale znajdujące się na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa lub własności gminy, będących w dniu 5 grudnia 1990 roku w zarządzie państwowych osób prawnych, stały się z tym dniem z mocy prawa własnością tych osób.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie wynika, iż w latach 80-tych Zakład (...), wykonując zarząd majątkiem Skarbu Państwa, wybudował na nieruchomościach obecnie stanowiących współwłasność powodów, zapisanych obecnie w KW nr (...) i nr (...), urzędzenia przesyłowe. Bezspornym w sprawie było, że urzędzenia te zostały wybudowane w 1987 roku. W tym momencie nieruchomości stanowiły – jak już wskazano - własność osób fizycznych. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie początkowo wskazane nieruchomości stanowiły przedmiot współwłasności ojca powodów – P. W. i R. K.. Przy czym w grudniu 1978 roku R. K. przeniósł przysługującej jej prawa do nieruchomości na F. W., a w grudniu 1983 roku P. W. uczynił darowiznę na rzecz J. W.. Materiał dowodowy w postaci zeznań świadka B. W. i przesłuchania powoda F. W. pozwolił na ustalenie, że prawo własności do nieruchomości nie przysługiwało mężowi R. E. K.. Tym samym poprzednik prawny pozwanego winien był uzyskać zgodę właścicieli przedmiotowych działek, a to J. W. i F. W., ewentualnie ich poprzedników prawnych czyli P. W. (gdyby o taką zgodę wystąpił przed grudniem 1983 roku) i R. K. (gdyby o taką zgodę wystąpił przed grudniem 1978 roku). Tymczasem okoliczności, iż zgodę taką uzyskał, pozwany nie wykazał. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, pozwany skierował pismo z dnia 26 stycznia 1983 roku (k. 115) do F. W. i E. K., jednakże nie wykazał, by w istocie dotyczyło ono przedmiotowych działek, jak również by zostało ono adresatom doręczone. O doręczeniu tego pisma nie może przy tym świadczyć treść późniejszej korespondencji przedsiębiorstwa państwowego z organami państwa i innymi podmiotami. Pismo datowane na 23 kwietnia 1983 roku może stanowić dowód co najwyżej tego, że ściśle określone osoby wskazane z imion i nazwisk (wśród których nie ma powodów lub ich poprzedników prawnych) udzieliły odpowiedzi negatywnych oraz że właściciele opisanych w pozwie działek (w tym powodowie i ich poprzednicy prawni) nie udzielili żadnej odpowiedzi. Jednakże przyczyną dla owego braku złożenia odpowiedzi może być po prostu brak przekazania pisma uprawnionemu, a nie akceptacja właściciela dla wniosku przedsiębiorstwa państwowego. Także dalsza korespondencja (decyzje i pozwolenia) nie pozwala na wyciągnięcie wniosków na jakich zależy stronie pozwanej. Podkreślić bowiem należy, że do pism tych były załączone co najwyżej dokumenty zawierające oświadczenia właścicieli prywatnych, odpisy decyzji zezwalających na wejście na teren i inne dokumenty. Wśród załączników nigdzie nie został nawet wymieniony dokument potwierdzający doręczenie pisma z 26 stycznia 1983 roku do uprawnionych czy też innych potwierdzający uzyskanie ich zgody. Tymczasem z zeznań świadka B. W. oraz przesłuchania powoda F. W. wynika, że nikt nie zwracał się do członków rodziny W. czy też K. o zgodę na wejście na nieruchomość i budowę na niej urządzeń przesyłowych. Nie zostało przesłane któremukolwiek z nich tego rodzaju pismo, nie zwracano się również do nich o zgodę w innej formie. Ponadto z materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie wynika, iż E. K. (jeden z rzekomych adresatów pisma z dnia 26 stycznia 1983 roku) nigdy nie był właścicielem przedmiotowych działek i stąd nie mógł on skutecznie wyrazić zgody na ingerencję w prawo własności tychże działek przez poprzednika prawnego pozwanego. Tym samym należy uznać, iż pozwany nie wykazał, by uzyskał zgodę właścicieli przedmiotowych działek na przeprowadzenie przez ich nieruchomości przedmiotowych urządzeń przesyłowych. To tymczasem nakazuje uznanie, że w chwili obejmowania ich w posiadanie, jak również w okresie objętym pozwem, pozwany nie dysponował tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości powodów, a nadto nie pozostawał w dobrej wierze.

Z uwagi na powyższe w przedmiotowej sprawie znajdzie zastosowanie dłuższy, tj. trzydziestoletni termin zasiedzenia służebności. Uwzględniając datę wejścia w posiadanie gruntów przez poprzednika prawnego pozwanego w 1987 roku (data wybudowania przedmiotowej linii) wymagany okres (termin zasiedzenia) jeszcze nie upłynął. Wobec tego podniesiony przez pozwanego zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie zasługuje na uwzględnienie. W konsekwencji, właścicielom nieruchomości przysługuje roszczenie o odpowiednie wynagrodzenie za korzystanie z niej, przeciwko posiadaczowi służebności w złej wierze, niezależnie od roszczenia określonego w art. 222 § 2 k.c. Dlatego odpowiedzialność pozwanego aktualizuje się na podstawie art. 224 § 2 k.c. i 225 k.c.

Reasumując, roszczenie powodów o zapłatę za bezumowne korzystanie z nieruchomości co do zasady jest zasadne, skoro w dacie wejścia w posiadanie opisanych w pozwie działek oraz w okresie objętym żądaniem pozwu (strony nie nawiązały żadnego stosunku prawnego) pozwany (i jego poprzednicy prawni) nie dysponowali tytułem prawnym do nieruchomości.

Po rozszerzeniu żądania pozwu i ostatecznym sprecyzowaniu żądania strona powodowa domagała się zasądza wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w wysokości 4.000 zł za okres od 1 grudnia 2002 roku do 31 października 2012 roku, w tym 1.000 zł za okres od 1 grudnia 2002 roku do 31 sierpnia 2012 roku i 3.000 zł za okres od 1 września 2012 roku do 31 października 2012 roku.

Wysokość należnego wynagrodzenia Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego A. G.. Zgodnie z niekwestionowaną opinią biegłego sądowego wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres pierwotnie żądany przez powodów wynosi 24,30 zł, zaś za okres, o jaki rozszerzono żądanie pozwu, wynosi łącznie 553,38 zł (jak wskazano już powyżej Sąd dokonał zsumowania niezaokrąglonych wartości wyliczonych przez biegłego uzyskując podaną kwotę).

Mając na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił powództwo w części i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 577,68 zł (24,30 zł + 553,38 zł), oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 455 k.c. Roszczenie z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy nie ma charakteru okresowego, lecz jest należnością jednorazową, za cały okres korzystania. Dlatego należne powodom odsetki należy liczyć od dnia następnego od wezwania do zapłaty. Stąd też Sąd zasądził odsetki od kwoty 24,30 zł (czyli wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości za okres od 1 września do 31 października 2012 roku – pierwotne żądanie pozwu) od dnia 19 stycznia 2013 roku, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (k. 85). Zważyć bowiem należy, że na etapie przedsądowym powodowie nie wzywali pozwanego do uregulowania wynagrodzenia za miesiące wrzesień i październik 2012 roku (wezwanie z 4 lutego 2011 roku dotyczyło okresu wcześniejszego – k. 31). Odsetki ustawowe od kwoty 392,42 zł (czyli wynagrodzenia za okres od 1 grudnia 2002 roku do 31 grudnia 2010 roku) zasądzono od dnia 14 listopada 2012 roku, tj. od dnia wniesienia pozwu, zgodnie z żądaniem powodów, bowiem należności za ten okres były objęte wezwaniem do zapłaty z 4 lutego 2011 roku. Natomiast z uwagi na fakt, że przedsądowe wezwanie do zapłaty nie obejmowało wynagrodzenia za okres od 1 stycznia 2011 roku do 31 sierpnia 2012 roku (wezwanie to dotyczyło należności za okres wcześniejszy), zaś strona powodowa ostatecznie sprecyzowała żądanie pozwu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2015 roku (w toku postępowania powodowie rozszerzyli żądanie pozwu o dalsze okresy), Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 160,96 zł (czyli wynagrodzenia za okres od 1 stycznia 2011 roku do 31 sierpnia 2012 roku) od dnia 2 kwietnia 2015 roku, tj. od dnia następnego po ostatecznym sprecyzowaniu żądania przez stronę powodową. W pozostałym zakresie żądanie co do odsetek zostało oddalone jako bezzasadne.

Rozliczenie o kosztach procesu Sąd pozostawił na mocy art. 108 § 1 k.p.c. referendarzowi sądowemu, jednocześnie rozstrzygając, że rozliczenie winno zostać dokonane w oparciu o zasadę stosunkowego rozliczenia kosztów zawartą w art. 100 zd. 2 k.p.c. przy obciążeniu strony powodowej 85 % kosztów procesu, a strony pozwanej 15 %, zgodnie z wynikiem procesu.

SSR Barbara Glenc-Poślednik